

Być albo nie być...
Aktywność radnych piątej kadencji
w pracach Rady Miasta Katowice

Opracowanie raportu:

Grzegorz Wójkowski

współpraca:

Ewa Cofur, Dagmara Kubik, Małgorzata Skorupska

*Raport z monitoringu
przeprowadzonego w okresie
wrzesień 2009 – sierpień 2010
przez Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy
BONA FIDES*



*Ten utwór objęty jest licencją **Creative Commons Uznanie autorstwa 2.5 Polska**.
Aby zobaczyć kopię niniejszej licencji przejdź na stronę <http://creativecommons.org/licenses/by/2.5/pl/> lub
napisz do Creative Commons,
171 Second Street, Suite 300, San Francisco, California 94105, USA.*

Publikacja raportu: listopad 2010

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy BONA FIDES jest niezależną, niedochodową i niezaangażowaną politycznie organizacją pozarządową. Celem naszej działalności jest rozwój społeczeństwa obywatelskiego i podnoszenie jakości życia publicznego w Polsce.

Szczegółowymi celami naszej działalności są:

- edukacja w zakresie praw człowieka, a w szczególności praw obywatelskich,
- ochrona wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich,
- zwiększenie dostępu do informacji publicznej,
- przejrzystość życia publicznego,
- kontrola wydatków publicznych,
- przeciwdziałanie korupcji w instytucjach publicznych,
- rozwój społeczności lokalnych.

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy
BONA FIDES
ul. Warszawska 19 (I piętro)
40-009 Katowice

tel/fax: 32 203 12 18
e-mail: biuro@bonafides.pl

www.bonafides.pl

*Za zaangażowanie w realizację monitoringu,
którego zwięźczeniem jest niniejszy raport,
pragniemy podziękować wszystkim członkom, pracownikom
i wolontariuszom Stowarzyszenia Bona Fides, a zwłaszcza
Agacie Hofelmajer, Paulinie Jastrzębskiej, Martynie Kudla,
Maciejowi Machura oraz
Andro Atoev, Dragosovi Davidescu, Agacie Jagodzie-Hacura,
Annie Kiser, Monice Krenczyk, Tomazowi Kulik,
Katarzynie Saciuk, Krzysztofowi Śnioszkowi i Agnieszce Wyrembak.*

Spis treści

Wstęp.....	6
Podstawa prawna.....	7
Metodologia.....	8
1. Indeks zaangażowania radnych w pracę rady miasta.....	11
2. „ziew.working”, czyli katowiccy radni dyżurują.....	14
3. Radni uczęszczają na posiedzenia komisji.....	19
4. Radni debatują na sesjach.....	22
5. Radni pobierają diety.....	24
Podsumowanie.....	27
Propozycje rozwiązań.....	31
Załączniki.....	31

Wstęp

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”.

Powyżej zamieszczony został tekst ślubowania składanego na początku kadencji przez wszystkich radnych. Raport **„Być albo nie być... Aktywność radnych piątej kadencji w pracach Rady Miasta Katowice”**, będący wynikiem monitoringu przeprowadzonego przez Stowarzyszenie Bona Fides w okresie od września 2009 r. do sierpnia 2010 r., miał m.in. odpowiedzieć na pytanie, jak każdy z radnych wywiązał się ze złożonej obietnicy.

Podczas badania sprawdzaliśmy trzy kategorie aktywności radnych (frekwencja na sesjach, na komisjach stałych oraz podczas dyżurów z mieszkańcami), a także średni koszt jednego uczestnictwa radnego na posiedzeniu sesji lub komisji stałej. Na podstawie tych czterech obszarów stworzyliśmy indeks zaangażowania radnych w pracę rady miasta, dzięki któremu wszyscy wyborcy będą mogli sprawdzić, jak w ciągu ostatnich czterech lat pracowali ich wybrańcy.

Prowadząc badanie interesowało nas także, czy na aktywność radnych mają wpływ takie czynniki, jak płeć oraz liczba kadencji w radzie, a jeśli tak, to jaki. Informacje na ten temat są zamieszczone w każdym rozdziale, obok danych dotyczących poszczególnych radnych.

Zaznaczyć należy, że wszystkie prezentowane dane mają charakter ilościowy. Zdajemy sobie sprawę, że sama frekwencja nie mówi wszystkiego o aktywności radnych, a przede wszystkim o ich wkładzie merytorycznym, ale uważamy, że uczestnictwo poszczególnych osób na posiedzeniach komisji, sesjach oraz dyżurach pokazuje stopień ich zaangażowania w pracę rady oraz wywiązywania się ze swoich obowiązków.

Monitoring aktywności radnych nie był finansowany z żadnego projektu. Decyzję o jego przeprowadzeniu podjęliśmy na podstawie wielu sygnałów docierających do naszego stowarzyszenia od mieszkańców miasta, według których część radnych, pomimo zamieszczenia na stronach BIP urzędu miasta grafiku, rzadko pojawia się na swoich dyżurach. Początkowo monitoring objął więc jedynie dyżury radnych, ale w trakcie jego realizacji doszliśmy do wniosku, że warto pracę radnych pokazać w szerszym kontekście i stąd podjęliśmy decyzję o poszerzenie interesujących nas obszarów.

Należy podkreślić, że dane zawarte w raporcie dotyczą okresu od rozpoczęcia prac rady miasta piątej kadencji w listopadzie 2006 r. do 30 czerwca 2010 r. Wyjątkiem są informacje na temat dyżurów radnych. W tym przypadku zebrane dane dotyczą okresu wrzesień 2009 – czerwiec 2010.

Badanie prowadzone było na podstawie narzędzia przygotowanego przez pracowników Bona Fides. Podczas jego realizacji korzystaliśmy z różnych technik badawczych. W przypadku dyżurów przedstawiciele stowarzyszenia jako tzw. tajemniczy klienci jeździli oraz dzwonili do

miejsc, w których mieli dyżurować radni. Pozostałe informacje zdobywaliśmy poprzez Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Miasta Katowice bądź pisząc pisma do urzędu o udzielenie informacji, a następnie przeglądając listy obecności radnych na posiedzeniach sesji oraz komisji.

Podstawa prawna

Zgodnie z przepisem art. 24 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym „Radny jest obowiązany brać udział w pracach rady gminy i jej komisji oraz innych instytucji samorządowych, do których został wybrany lub desygnowany”. Obowiązkiem radnych jest uczestnictwo w sesjach Rady Miasta (Gminy) oraz posiedzeniach komisji, w których zasiada.

W ustawie nie ma natomiast wyszczególnionego obowiązku odbywania przez radnych dyżurów, co stanowi powszechną praktykę. Wszyscy z monitorowanych radnych podają na stronie BIP informację o terminach swoich dyżurów. Można uznać, że ich pełnienie jest jednym z elementów: „utrzymywania stałej więzi z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmowania zgłaszanych przez mieszkańców gminy postulatów i przedstawianie ich organom gminy do rozpatrzenia (...)”, o czym mówi art. 23 ustawy o samorządzie gminnym.

W raporcie zbadano obecność radnych zarówno na sesjach rady miasta, na komisjach, w których zasiadają oraz dyżurach, które wyznaczają samodzielnie. Informacje o obecności na sesjach rady miasta oraz komisjach stanowią informacje publiczne. Prawo dostępu do informacji publicznej zostało uregulowane w przepisie art. 61 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że: „Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne”.

To prawo polityczne zostało uszczegółowione w przepisach ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej. Zgodnie z ustawą każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną, a dostęp do niej ma każdy, niezależnie od wykazania jakiegokolwiek interesu faktycznego lub prawnego. Prawo przysługuje niezależnie od obywatelstwa, wieku, miejsca zamieszkania itp. Podmioty publiczne oraz wykonujące zadania publiczne są zobowiązane do tworzenia tzw. stron podmiotowych Biuletynów Informacji Publicznej, na których powinny być zamieszczane informacje publiczne. Informacje nieumieszczone na stronach internetowych można uzyskać, składając wniosek o ich udostępnienie. Ustawowy termin na udzielenie odpowiedzi to 14 dni.

W przypadku danych niezbędnych do napisania niniejszego raportu, monitorujący korzystali zarówno z informacji umieszczonych w Biuletynie Informacji Publicznej, jak i informacji udostępnionych na wniosek. Odrębność stanowią dyżury, które są wyznaczane fakultatywnie przez radnych. W tym przypadku monitorujący każdorazowo osobiście sprawdzali obecność radnych na dyżurach (telefonicznie lub odwiedzając radnych na dyżurach).

Kwestia wysokości diety radnych jest uregulowana w uchwale nr XXIX/372/00 Rady Miejskiej Katowic z dnia 23 października 2000r . Należy pamiętać, że górny pułap diet radnych w całym kraju określa rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2000 r. w sprawie maksymalnej wysokości diet przysługujących radnemu gminy (Dz. U. nr 61, poz.710). Podobnie rozporządzeniem Rady Ministrów określony jest sposób ustalania zwrotów kosztów podróży służbowych radnego.

Zgodnie z art. 1 uchwały rady miasta, podstawą dla obliczania diety jest półtora krotność kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Kwota bazowa jest więc zwykle zmieniana wraz z uchwalaniem co roku ustawy budżetowej przez Sejm.

Uchwałą rady miasta zróżnicowano wysokość diety od takich czynników jak: funkcja pełniona przez danego radnego w radzie miejskiej oraz jego obecność na posiedzeniach komisji lub sesjach. I tak, każda nieobecność na komisji lub sesji powoduje zmniejszenie diety o 3% (art. 8 uchwały). Kwota nie ulega natomiast zmniejszeniu w przypadku nieobecności spowodowanej delegacją.

Metodologia

Monitoring zaangażowania radnych w prace rady miasta rozpoczął się we wrześniu 2009 roku i trwał do sierpnia 2010 r. Podczas monitoringu sprawdzaliśmy aktywność 29 radnych. W badaniu nie zostali wzięci pod uwagę radni, którzy w czasie kadencji zrezygnowali z mandatu, a także Leszek Blacha i Jerzy Drynda, którzy zasiadają w radzie niecały rok i stąd ciężko porównać poziom ich zaangażowania z pozostałymi radnymi.

Podczas monitoringu sprawdzane były trzy obszary aktywności radnych (frekwencja na sesjach, komisjach stałych oraz na dyżurach z mieszkańcami), a także średni koszt jednego uczestnictwa radnego na posiedzeniu sesji lub komisji. Na podstawie tych czterech zmiennych stworzony został indeks zaangażowania radnych w prace rady miasta. Poniżej omówiony został sposób gromadzenia i przetwarzania danych w każdym z czterech badanych obszarów, a także przy tworzeniu indeksu zaangażowania radnych.

Dyżury z mieszkańcami

Frekwencja radnych na dyżurach z mieszkańcami sprawdzana była w okresie od września 2009 r. do czerwca 2010 r. Sprawdzając obecności radnych na dyżurach stosowaliśmy metodę „tajemniczego klienta” (wizyta osobista, telefon, Gadu-Gadu). Każdy z radnych sprawdzany był jeden raz w miesiącu (niezależnie od ilości zaplanowanych dyżurów). W przypadku radnych, którzy mieli dyżury w różnych miejscach, podczas dziesięciu miesięcy monitoringu przynajmniej raz sprawdzone zostało każde z podanych miejsc.

W sumie podczas całego monitoringu członkowie i wolontariusze Bona Fides sprawdzili po dziesięć dyżurów każdego radnego. Jeżeli radny pojawił się na dyżurze, to otrzymywał 1 pkt, jeśli nie pojawił się na dyżurze, to nie otrzymywał punktu. Na tej podstawie stworzone zostało procentowe zestawienie frekwencji radnych na dyżurach.

Komisje rady miasta

W toku monitoringu została zbadana obecność radnych na wszystkich dziesięciu stałych komisjach Rady Miasta Katowice (Komisja Edukacji, Komisja Gospodarki Komunalnej, Komisja Górnicza, Komisja Kultury, Rekreacji i Sportu, Komisja Ochrony Zdrowia i Środowiska, Komisja Organizacyjna, Komisja Rozwoju i Promocji Miasta, Komisja Skarbu, Komisja Spraw Obywatelskich i Społecznych oraz Komisja Rewizyjna) w okresie od początku piątej kadencji rady do 30 czerwca 2010 r.

Podczas monitoringu nie brano pod uwagę frekwencji na komisjach tymczasowych, bo w niektórych przypadkach w ich dokumentacji panuje taki nieporządek, że ciężko zweryfikować nie tylko same listy obecności, ale także skład każdej z komisji w danym okresie.

Za uczestnictwo w posiedzeniu komisji stałej radny otrzymywał 1 pkt, za nieobecność nie otrzymywał żadnego punktu. Na punktację nie miała wpływu przyczyna nieobecności, tym bardziej, że katowicka rada nie ma ujednoczonego sposobu prowadzenia dokumentacji dotyczącej obecności radnych na posiedzeniach komisji.

W przypadku każdego radnego osobno zsumowane zostały obecności i nieobecności na posiedzeniach wszystkich komisji stałych, których był członkiem, na tej podstawie obliczono procentową frekwencję na spotkaniach komisji rady.

Sesje rady miasta

Podczas monitoringu zbadana została frekwencja radnych na 61 sesjach piątej kadencji Rady Miasta, w okresie od początku kadencji do 30 czerwca 2010 r. Podobnie, jak w przypadku komisji, za uczestnictwo na posiedzeniu sesji radny otrzymywał 1 pkt, za nieobecność nie otrzymywał żadnego punktu. Na punktację nie miała wpływu przyczyna nieobecności.

W przypadku każdego radnego osobno zsumowane zostały obecności i nieobecności na sesjach rady, a następnie na tej podstawie obliczono procentową frekwencję.

Diety

Podczas monitoringu obliczyliśmy, ile wynosiła dieta każdego radnego od początku kadencji rady (w przypadku radnych, którzy nie zasiadali w radzie od początku kadencji, dieta liczona była od dnia, w którym zostali radnymi) do 30 czerwca 2010 r. Następnie uzyskana kwota została podzielona przez sumę wszystkich posiedzeń rady i komisji, w których brał udział każdy

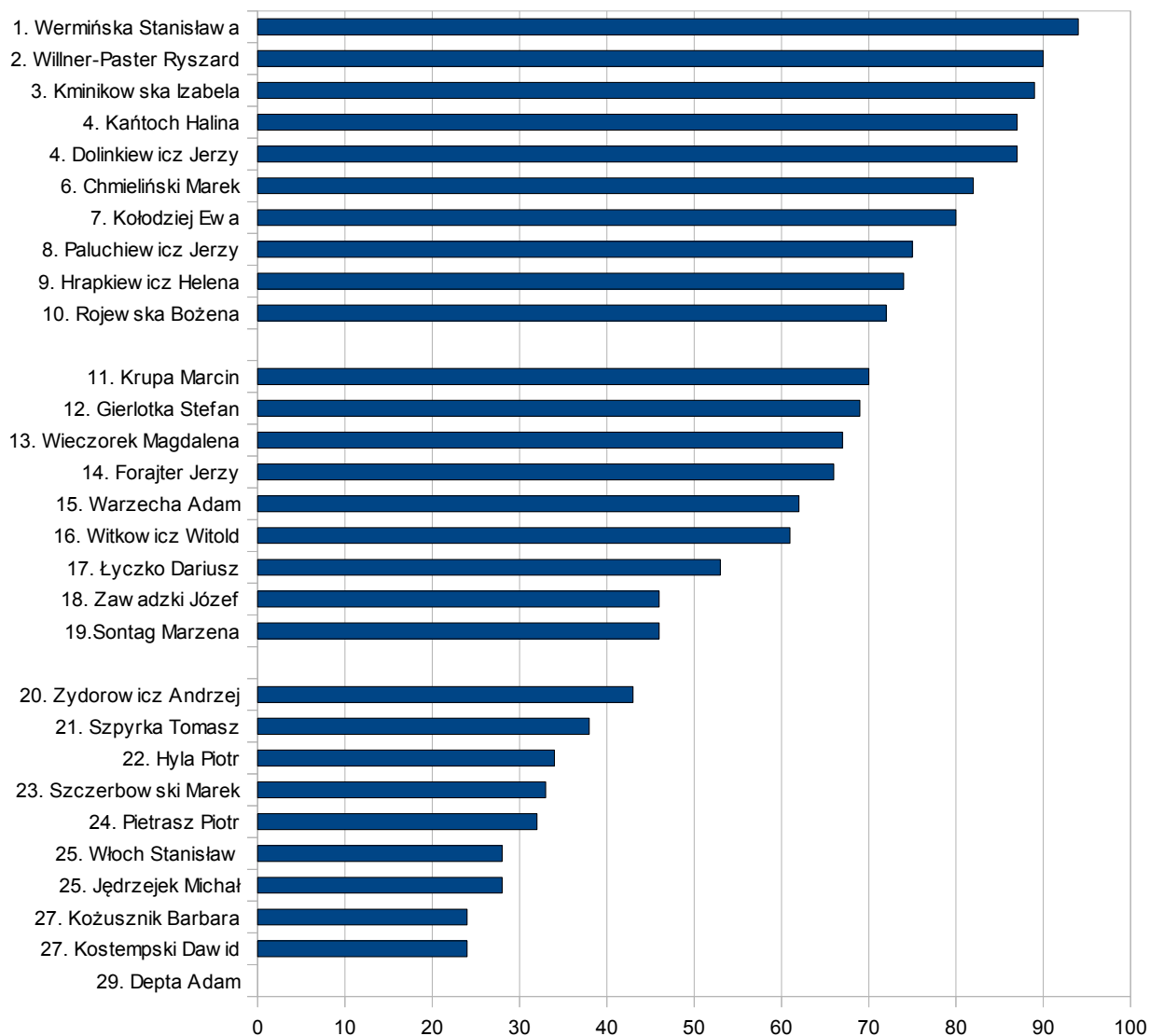
z radnych. Na tej podstawie została ustalona ilość pieniędzy, jakie otrzymał każdy radny, za udział w jednym posiedzeniu sesji lub komisji stałej rady.

Indeks zaangażowania radnych w pracę rady miasta

Indeks zaangażowania radnych w pracę rady miasta powstał na podstawie czterech wyżej wymienionych obszarów. Za pierwsze miejsce w każdej kategorii radny otrzymywał 28 pkt, za drugie miejsce 27 pkt, za trzecie 26 i tak dalej aż do dwudziestego ósmego miejsca, za które przyznawaliśmy 1 pkt i 29 miejsca, które nie było punktowane. W ten sposób maksymalnie można było uzyskać w naszym rankingu 112 pkt (4 kategorie pomnożone przez 28 pkt).

Podczas monitoringu sprawdzaliśmy także, jaki wpływ na zaangażowanie radnych ma płeć oraz ilość kadencji, podczas których zasiadają w radzie. W przypadku ilości kadencji w radzie radni zostali podzieleni na trzy kategorie: zasiadających w radzie pierwszą kadencją, zasiadających w radzie drugą kadencją i zasiadających w radzie trzy lub więcej kadencji.

1. Indeks zaangażowania radnych w pracę rady miasta



Wykres 1: Indeks zaangażowania radnych w pracę rady miasta (wartości podane w punktach)

Indeks zaangażowania radnych w pracę rady miasta powstał na podstawie czterech badanych obszarów. Podczas monitoringu radnych przyglądaliśmy się, jaka jest procentowa frekwencja każdego z radnych na sesjach, na komisjach stałych, podczas dyżurów z mieszkańcami, a także ile średnio kosztuje jedno uczestnictwo radnego na posiedzeniu sesji lub komisji. W pierwszych trzech kategoriach radni pogrupowani zostali w kolejności od najlepiej do najgorzej wywiązujących się ze swoich obowiązków. W przypadku kosztu uczestnictwa na obradach sesji i komisji radni pogrupowani zostali od „najtańszych”, a więc tych, których uczestnictwo na jednej sesji lub komisji kosztowało podatnika najmniej, do „najdroższych”.

Za pierwsze miejsce w każdej kategorii radny otrzymywał 28 pkt, za drugie miejsce 27 pkt, za trzecie 26 i tak dalej aż do dwudziestego ósmego miejsca, za które przyznawaliśmy 1 pkt i 29 miejsca, które nie było punktowane. W ten sposób maksymalnie można było uzyskać w naszym

rankingu 112 pkt (4 kategorie pomnożone przez 28 pkt).

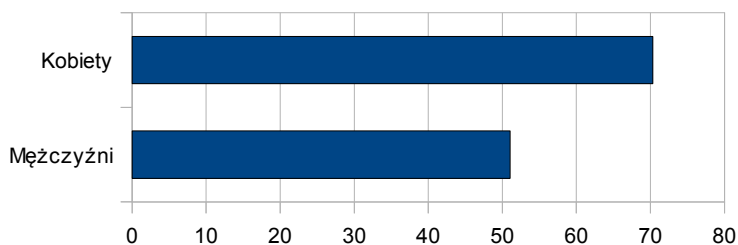
Jak widać na wykresie nr 1 najbardziej pracowitą radną katowicką w piątej kadencji była **Stanisława Werwińska**, która w całym zestawieniu otrzymała 94 pkt. Warto podkreślić, że pani Werwińska jako jedyna została najlepszą radną w dwóch różnych kategoriach (dyżury z mieszkańcami i komisje rady). Kolejne miejsca zajęli **Ryszard Willner-Paster** (90 pkt), **Izabela Kminikowska** (89 pkt) oraz **Halina Kańtoch** i **Jerzy Dolinkiewicz** (po 87 pkt). W grupie dziesięciu najbardziej pracowitych radnych znaleźli się także: **Marek Chmieliński**, **Ewa Kołodziej**, **Jerzy Paluchiewicz**, **Helena Hrapkiewicz** i **Bożena Rojewska**. Należy podkreślić, że wśród najbardziej aktywnych radnych nie ma przewodniczącego rady **Jerzego Forajtera**.

Grupę najmniej aktywnych radnych otwiera **Adam Depta**, który w każdej z czterech kategorii okazał się najgorszym radnym. Adam Depta na 112 pkt możliwych do uzyskania nie otrzymał ani jednego. Drugie miejsce od końca zajęli **Dawid Kostemski** i **Barbara Kożusznik**, którzy uzyskali po 24 pkt. Poza wyżej wymienioną trójką, w grupie dziesięciu najmniej aktywnych radnych znaleźli się także: **Michał Jędrzejek** i **Stanisław Włoch** (po 28 pkt), **Piotr Pietrasz** (32 pkt), **Marek Szczerbowski** (33 pkt), **Piotr Hyla** (34 pkt), **Tomasz Szpyrka** (38 pkt) i **Andrzej Zydorowicz** (43 pkt).

Podczas monitoringu sprawdziliśmy także, jaki wpływ na uzyskane wyniki ma płeć radnych oraz ilość kadencji w radzie.

Płeć

Jeśli chodzi o płeć, to wystarczy pobieżne spojrzenie na wykres 1, żeby zobaczyć, że aktywność pań radnych jest znacznie większa niż panów. Podczas monitoringu przyglądaliśmy się pracy 29 radnych, w tym 9 kobiet i 20 mężczyzn. Wśród dziesięciu najbardziej aktywnych radnych jest aż sześć kobiet, a w grupie dziesięciu najslabszych znalazła się tylko jedna kobieta. Nie może więc dziwić, że średnia ilość punktów uzyskanych przez panie wyniosła 70,3, a średnia ilość punktów wśród mężczyzn była prawie o 20 punktów niższa (51).

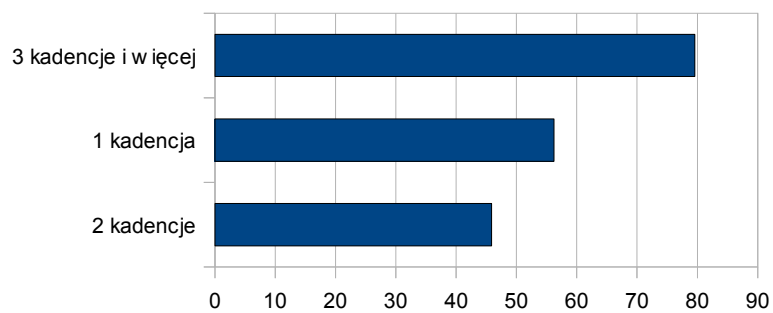


Wykres 2: Indeks zaangażowania radnych w pracę rady miasta ze względu na płeć (wartości podane w punktach)

Ilość Kadencji

Kolejną badaną zmienną była ilość kadencji w radzie (patrz: wykres 3). Okazuje się, że najbardziej aktywnymi radnymi są ci, którzy zasiadają w radzie trzy lub więcej kadencji. Średnia w tej grupie wyniosła 79,6 pkt. Średnia wśród radnych zasiadających w radzie pierwszą kadencję

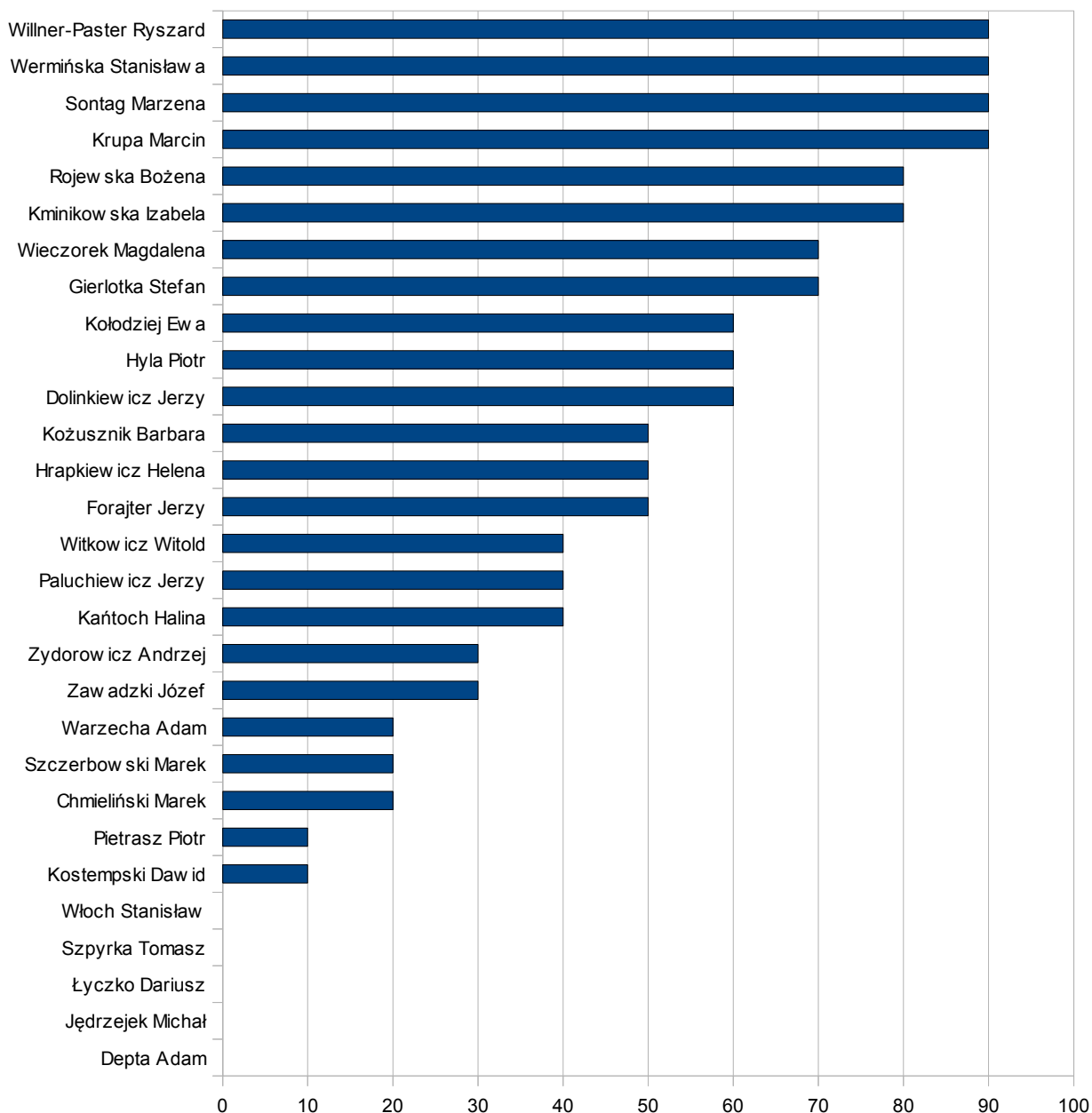
wyniosła 56,2 pkt, a najmniej przykładali się do pracy radni, którzy zasiadają w radzie drugą kadencję (średnia 45,9).



Wykres 3: Indeks zaangażowania radnych w pracy rady miasta ze względu na ilość kadencji w radzie (wartości podane w punktach)

2. „ziew.working”, czyli katowiccy radni dyżurują

Spośród trzech badanych obszarów aktywności radnych, monitoring frekwencji na dyżurach wykazał najgorszy wynik. Podczas gdy średnia wartość procentowa frekwencji na sesjach rady wyniosła 91,5, dla komisji 82,8, to dla dyżurów już tylko 43,1. Taka różnica w wynikach ma zapewne związek z faktem, że obecność na dyżurach nie jest obowiązkiem radnych i nie podlega oficjalnej kontroli i weryfikacji.



Wykres 4: Frekwencja radnych na dyżurach (w procentach)

To wszystko prowadzi do tego, że znaczna grupa radnych nie pojawia się na dyżurach w ogóle, bądź sporadycznie, pomimo tego, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej urzędu miasta w Katowicach można znaleźć informacje, gdzie i kiedy poszczególne radne mają dyżur. Dla

przykładu w zakładce **Michała Jędrzejka** w biuletynie czytamy, że pełni w ciągu miesiąca trzy dyżury (w różnych filiach MDK Południe), do tego raz w tygodniu w niedzielę wieczorem pełni wirtualny dyżur za pomocą programu Gadu-Gadu. Niestety w badanym okresie ani razu nie udało się go zastać na żadnym dyżurze (łącznie z Gadu-Gadu), a pytani pracownicy domów kultury mówili, że nie ma sensu czekać na radnego, bo nigdy nie pojawia się na swoich dyżurach.

Innym przykładem jest wiceprzewodniczący rady **Tomasz Szpyrka**, który według tego, co napisane jest w BIP, jest równie pracowity, bo dyżuruje raz w tygodniu (w każdy czwartek od 14.00 do 15.30). W ciągu całych dziesięciu miesięcy nie udało się go jednak na dyżurze zastać ani razu (często wynikało to z tego, że w tym samym czasie odbywały się spotkania komisji rady, na których radny Szpyrka był obecny).

Poza wyżej wymienionymi przykładami w badanym okresie (wrzesień 2009 – czerwiec 2010) jeszcze trzech radnych nie pojawiło się na swoim dyżurze ani razu (**Adam Depta**, **Dariusz Łyczko** i **Stanisław Włoch**), dwóch pojawiło się tylko raz (**Dariusz Kostempski** i **Piotr Pietrasz**), a trzech dwa razy (**Marek Chmieliński**, **Marek Szczerbowski** i **Adam Warzecha**). Warto zwrócić także uwagę na frekwencję przewodniczącego rady **Jerzego Forajtera**, która podczas 10 miesięcy monitoringu wyniosła 50%.

W badanym okresie najlepszy wynik uzyskały 4 osoby (**Marcin Krupa**, **Marzena Sontag**, **Stanisława Wermińska** i **Ryszard Willner-Paster**), które były na dziewięciu z dziesięciu sprawdzanych dyżurów (90%). Niewiele słabiej wypadli radni, których frekwencja osiągnęła 80% (**Izabela Kminikowska** i **Bożena Rojewska**).

W przypadku nieobecności pani **Wermińskiej** warto podkreślić, że zamieściła ona na stronie BIP informację, że dyżur został odwołany z powodu choroby. Także pan **Krupa**, choć nie zamieścił informacji w internecie, to jednak wywiesił kartkę z informacją o swojej nieobecności w miejscu dyżuru. Taka postawa nie była jednak częsta. W ciągu dziesięciu miesięcy, poza radną Wermińską, informacje o odwołaniu dyżuru w BIP umieścił jeszcze jedynie **Jerzy Dolinkiewicz** (na cztery nieobecności informacja w BIP była zamieszczona dwa razy).

Częściej radni zostawiali informację na miejscu dyżuru, a więc o ich nieobecności można się było dowiedzieć dopiero po przyjsciu, ale taka praktyka także była rzadka. Czasem (nie we wszystkich przypadkach) robili tak następujący radni: **Stefan Gierlotka**, **Halina Kańtoch**, **Barbara Kożusznik**, **Piotr Pietrasz**, **Bożena Rojewska** (jako jedyna w tej grupie przy obu swoich nieobecnościach zostawiła informację) i **Andrzej Zydorowicz**.

Pozostali radni w ogóle nie informowali o swoich nieobecnościach, co, jak pokazuje przykład **Dawida Kostempskiego**, mogło się brać stąd, że sami o nich nie pamiętali. Kiedy po przyjsciu na dyżur jedna z wolontariuszek nie zastała radnego i zadzwoniła do niego z pytaniem, czy przyjdzie, zaskoczony radny zapytał: „*A to ja mam dzisiaj dyżur?*”

Tak więc często mieszkaniec po przyjsciu na dyżur nie miał pojęcia, czy warto czekać na radnego, czy wracać do domu. Najlepiej oddaje to kolejny przykład, jaki miał miejsce, kiedy jedna z wolontariuszek Bona Fides przyszła na inny dyżur **Dawida Kostempskiego**. Choć była godzina

17.30, a dyżur trwał od 17.00 do 18.00, to radnego nie było. Na pytanie zadane pani siedzącej w recepcji, czy warto jeszcze czekać, wolontariuszka otrzymała następującą odpowiedź:

Nie powiem pani, że radnego już dzisiaj na pewno nie będzie i żeby w związku z tym szła pani do domu. Proszę zaczekać do tej 18.00. Jeśli radny przyjedzie, to załatwi pani swoją sprawę, a jeśli nie, no to wiadomo, nie załatwi pani.

W przypadku niektórych radnych dylematu zostać czy nie nie było, bo w miejscach, w których w teorii mieli mieć dyżur, nikt o tym nie słyszał. Tak było np. z **Adamem Depta**. Kiedy we wrześniu 2009 r. dwoje przedstawicieli Bona Fides pojechało na dyżur na lodowisko Jantor na Nikiszowcu, to pracownik lodowiska, na pytanie gdzie można zastać radnego, powiedział, że to musi być jakaś pomyłka, bo tu nigdy nie było żadnych dyżurów. Podobnie reagowali pracownicy domów kultury w których w teorii dyżurował **Michał Jędrzejek**. Poniżej przykład rozmowy telefonicznej:

Mieszkaniec: *Dobry wieczór, czy zastałem radnego Jędrzejka?*

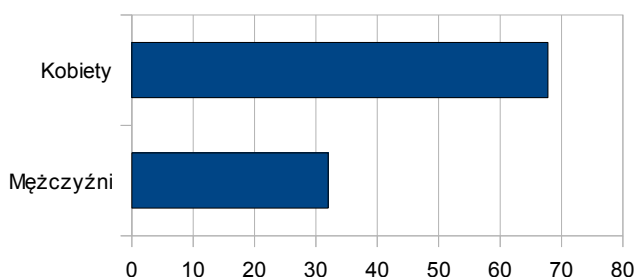
Pracownik MDK: *To jakaś pomyłka, pan się dodzwonił do domu kultury.*

M: *Tak, wiem, dlatego pytam o radnego Jędrzejka, bo ma mieć tu dzisiaj dyżur.*

P: *Proszę pana, nie wiem jak gdzie indziej, ale w naszym domu kultury nie pojawił się chyba nigdy.*

Płeć

Podczas monitoringu sprawdzaliśmy, jaki wpływ na frekwencję radnych na dyżurach ma płeć i ilość kadencji w radzie. Średnia frekwencja na dyżurach pań radnych była znacznie wyższa niż panów (panie: 67,8%, panowie: 32%). W grupie sześciu najpilniejszych radnych są cztery kobiety i dwóch mężczyzn, a wśród radnych, którzy rzadko bądź w ogóle nie spotykają się z mieszkańcami, są jedynie panowie.

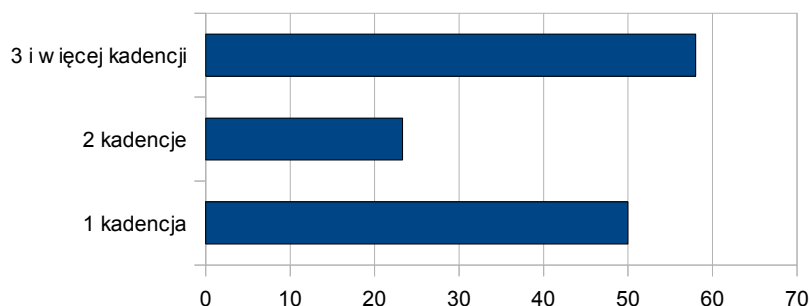


Wykres 5: Frekwencja radnych na dyżurach ze względu na płeć (w procentach)

Ilość kadencji

Przyglądając się frekwencji radnych na dyżurach w zależności od ilości kadencji w radzie, okazuje się, że najczęściej z mieszkańcami spotykali się radni, którzy mają największy staż w radzie miasta (trzy kadencje bądź więcej), wśród których średnia wyniosła 58%. Średnia

radnych, którzy zasiadają w radzie pierwszą kadencją jest niewiele niższa (50%). Najslabiej wypadli radni, którzy są w radzie dwie kadencje (23,3%).



Wykres 6: Frekwencja radnych na dyżurach ze względu na ilość kadencji w radzie (w procentach)

Złe praktyki napotkane podczas monitoringu

Dyżur **Stanisława Włocha**

Informacja uzyskana przez telefon: *"Pan radny chciałby tu przychodzić (...) był ze dwa razy, ale spieszył się bo już pacjentki były na fotelu (...) pani lepiej pójdzie do radnej Werwińskiej."*

Dyżur **Witolda Witkowicza**

Informacja uzyskana w biurze Platformy Obywatelskiej: *"Pan Radny pełni dyżur, ale w terenie."*

Dyżur **Marka Szczerbowskiego**

Informacja uzyskana w biurze Sojuszu Lewicy Demokratycznej:

Mieszkaniec: *Czy zastałem radnego Szczerbowskiego?*

Pracownica biura: *Pana radnego nie ma.*

M: *Ale teraz powinien być na dyżurze.*

P: *Radny Szczerbowski przyjmuje mieszkańców tylko przez telefon.*

Dyżur **Dariusza Kostempskiego**

"Prawda jest taka, że tego Pana tu nigdy nie było. No może raz, w zeszłym roku. Mówił, że ma plan. No i tyle."

Dyżur **Ewy Kołodziej**

Po dotarciu do biblioteki, w której miała dyżurować radna, okazało się, że na czas remontu jest ona zamknięta (informacja o przeniesieniu dyżuru do budynku MDK ukazała się w BIP kilkanaście dni później).

Dyżur on line **Michała Jędrzejka**

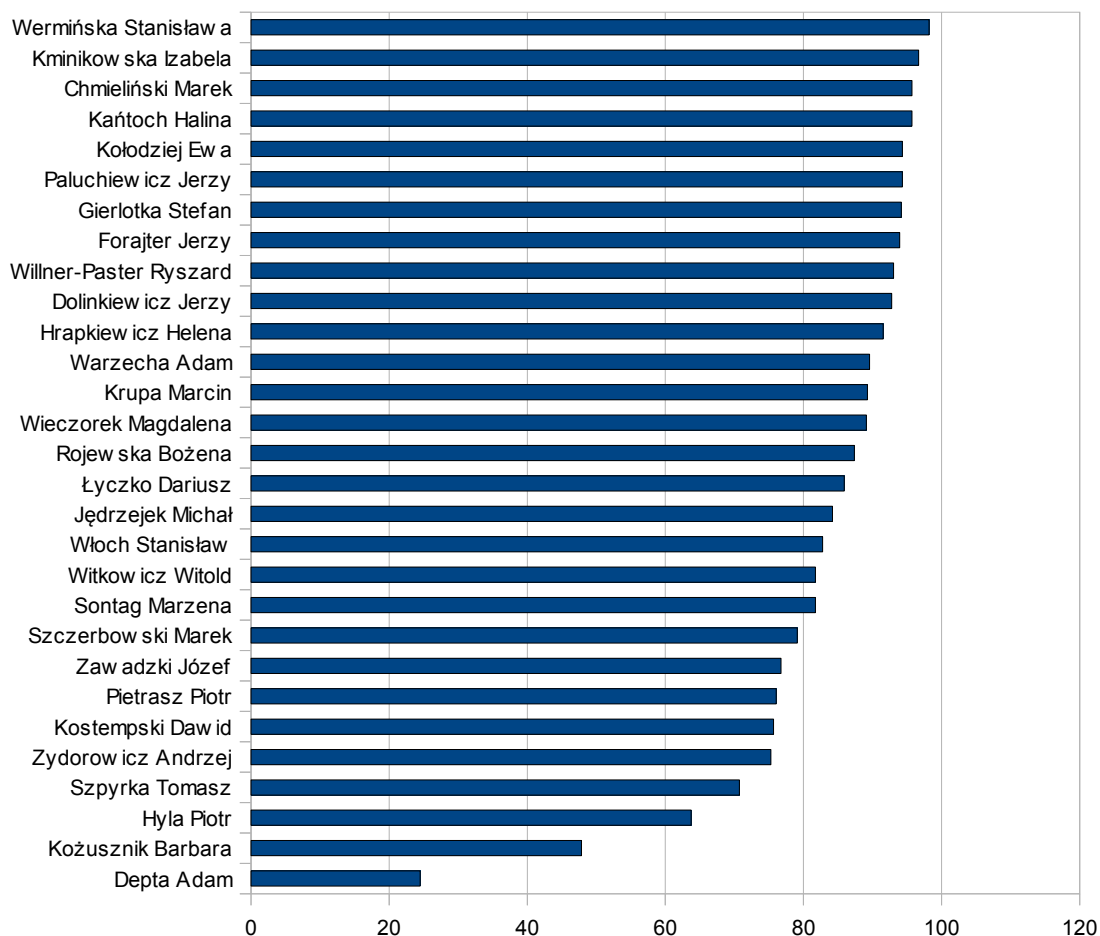
Według informacji na stronie BIP urzędu radny pełni wirtualny dyżur za pośrednictwem komunikatora Gadu-Gadu (gg). We wskazanym terminie dyżuru pod podanym numerem gg był

tylko opis: „ziew.working”, który nie zmieniał się przez kolejne kilka miesięcy, a na wysłane pytanie radny odpisał po czterech dniach.

Inne

Podczas monitoringu kilkakrotnie spotkaliśmy się z sytuacją, że na dyżurach **Józefa Zawadzkiego** zamiast radnego pojawiła się jego żona. W takich przypadkach uznawaliśmy, że radnego nie ma na dyżurze i nie przyznawaliśmy punktów. Ocenę, czy jest to dobra, czy zła praktyka, pozostawiamy wyborcom.

3. Radni uczęszczają na posiedzenia komisji



Wykres 7: Frekwencja radnych na posiedzeniach komisji stałych (w procentach)

Jak widać na wykresie nr 7, najczęściej na posiedzenia komisji uczęszczała radna **Stanisława Wermińska**, która wykazała się prawie stuprocentową frekwencją (98,2%). Niewiele rzadziej na spotkania komisji chodzili także następujący radni: **Izabela Kminikowska** (96,7%), **Marek Chmieliński** (95,7%) i **Halina Kańtoch** (95,7%). Poza wyżej wymienionymi radnymi jeszcze siedem osób miało na posiedzeniach komisji frekwencję powyżej 90%.

Grupę najślabszych radnych otwiera **Adam Depta** ze średnią 24%. Radny Depta może stanowić o tyle niechlubny przykład, że na spotkaniach samej Komisji Rewizyjnej pojawił się jedynie w 18% przypadków. Jego średni wynik podwyższa frekwencja w posiedzeniach komisji górniczej. Drugą radną, której frekwencja na posiedzeniach komisji rady wyniosła mniej niż 50%, jest **Barbara Kożusznik** z wynikiem 47,8%.

Niestety nie sposób określić, ile z tych nieobecności było spowodowanych chorobą lub innymi zdarzeniami losowymi, a ile wynikało z innych przyczyn, gdyż podczas monitoringu okazało się, że brak jest ujednoliconego sposobu prowadzenia dokumentacji dotyczącej obecności radnych na posiedzeniach komisji. Każda z komisji ma swój wzór listy obecności. Są to najczęściej tabelki zestawiające nazwiska radnych zasiadających w komisji. Panuje jednak dowolność co do formatu

list itd.

Do tego należy dodać, że na każdej z komisji inne są oznaczenia powodów nieobecności radnych na posiedzeniach. Osoby przeprowadzające monitoring spotykały się z takimi określeniami jak: nieobecny, usprawiedliwiony, nieusprawiedliwiony, choroba, szpital, delegacja, urlop. Bez względu na powód nieobecności nie przyznawano danemu radnemu punktu, gdy nie brał udziału w pracach komisji w danym dniu. Łatwo jednak zauważyć, że w niektórych komisjach ich przewodniczący bardzo łatwo usprawiedliwiali nieobecnych radnych, podczas gdy w innych, mieli oni tylko adnotację „nieobecny” bez dodatkowych uwag. Dla przykładu przewodniczący komisji rewizyjnej 24 razy uznał nieobecność radnego **Depty** za „usprawiedliwioną”, a 12 razy za „nieusprawiedliwioną”. Dla porównania: w komisji górniczej żadna z nieobecności nie została przez jej przewodniczącego usprawiedliwiona.

Podkreślić należy, że nie ma określonej liczby komisji, w której zasiada każdy z radnych. Radni mogą być w jednej lub kilku komisjach. Dla przykładu **Jerzy Forajter**, poza krótkim epizodem w komisji skarbu, jako jedyny zasiadał tylko w jednej komisji (komisja organizacyjna), a większość radnych zasiadała w trzech, a część nawet w czterech różnych komisjach.

Za bardzo dobrą praktykę można uznać obecność na posiedzeniach komisji radnych, którzy nie zasiadają w jej składzie. Świadczy to o ich dużym zaangażowaniu. Można tu przykładowo wymienić radne **Kańtoch** i **Kołodziej**, które „nadprogramowo” uczęszczają na posiedzenia komisji organizacyjnej.

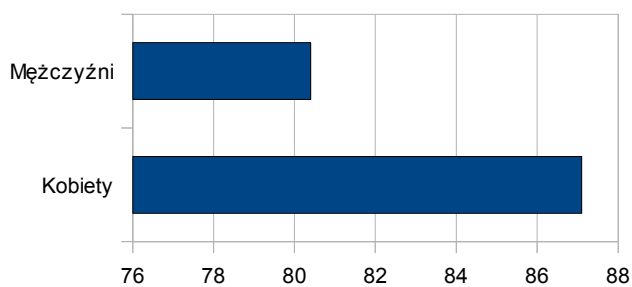
Z drugiej strony złą praktyką jest fakt, iż w przypadku czterech komisji zdarzały się takie posiedzenia, na których nieobecnych było więcej niż połowa radnych. Są to komisje: kultury (aż 9 takich spotkań), górnicza (3 spotkania), edukacji oraz rozwoju i promocji miasta (po 2 spotkania). Zgodnie z przepisem art. 14 ustawy o samorządzie gminnym, w toku posiedzeń rady miasta uchwały mogą zapadać tylko, gdy obecnych jest przynajmniej połowa składu rady. Ponieważ kwestia ta nie jest regulowana ustawowo w przypadku posiedzeń komisji, są one ważne nawet, gdy nieobecnych jest większość jej członków. Niewątpliwie jednak taka praktyka świadczy o mniejszej sumienności członków komisji, co może mieć przełożenie na poziom jej prac.

Średnia uczęszczania na komisje przez wszystkich uwzględnianych w raporcie 29 radnych wynosi 82,5%. Podczas monitoringu sprawdzaliśmy, jaki wpływ na frekwencję radnych na posiedzeniach komisji ma płeć oraz ilość kadencji w radzie.

Płeć

Spośród 29 uwzględnianych w raporcie radnych, 20 stanowią mężczyźni, 9 to kobiety. Większą frekwencję uczęszczania na posiedzenia komisji mają wyraźnie panie, z wynikiem 87,1%. Panowie przychodzą na spotkania komisji rzadziej, bo w 80,4% przypadków. Aż 6 na 9 kobiet uczęszcza na komisje w ponad 90% przypadków, wśród mężczyzn tylko 6 na 20 pojawia się tak samo często. Mimo, że pań w Radzie Miasta jest mniej, widać że są bardziej sumienne i częściej

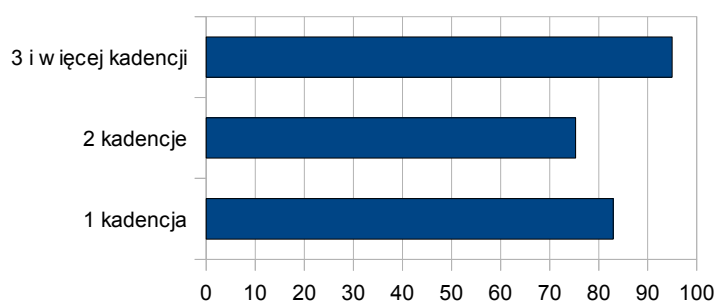
uczestniczą w posiedzeniach komisji, w których zasiadają.



Wykres 8: Frekwencja radnych na posiedzeniach komisji stałych ze względu na płeć (w procentach)

Ilość kadencji

Podczas monitoringu sprawdzono także, jaki wpływ na frekwencję radnych ma liczba kadencji, w czasie których pełnili swą funkcję. Jak widać na wykresie, zdecydowanie najlepszą frekwencję mieli radni, którzy zasiadają w radzie miasta trzecią kadencję lub więcej. Średnia w tej grupie wynosi 95%. Radni, którzy zasiadają w radzie pierwszą kadencję mają średnią frekwencję w wysokości 83%, a osoby będące radnymi dwie kadencje mają średnią 75,3%.

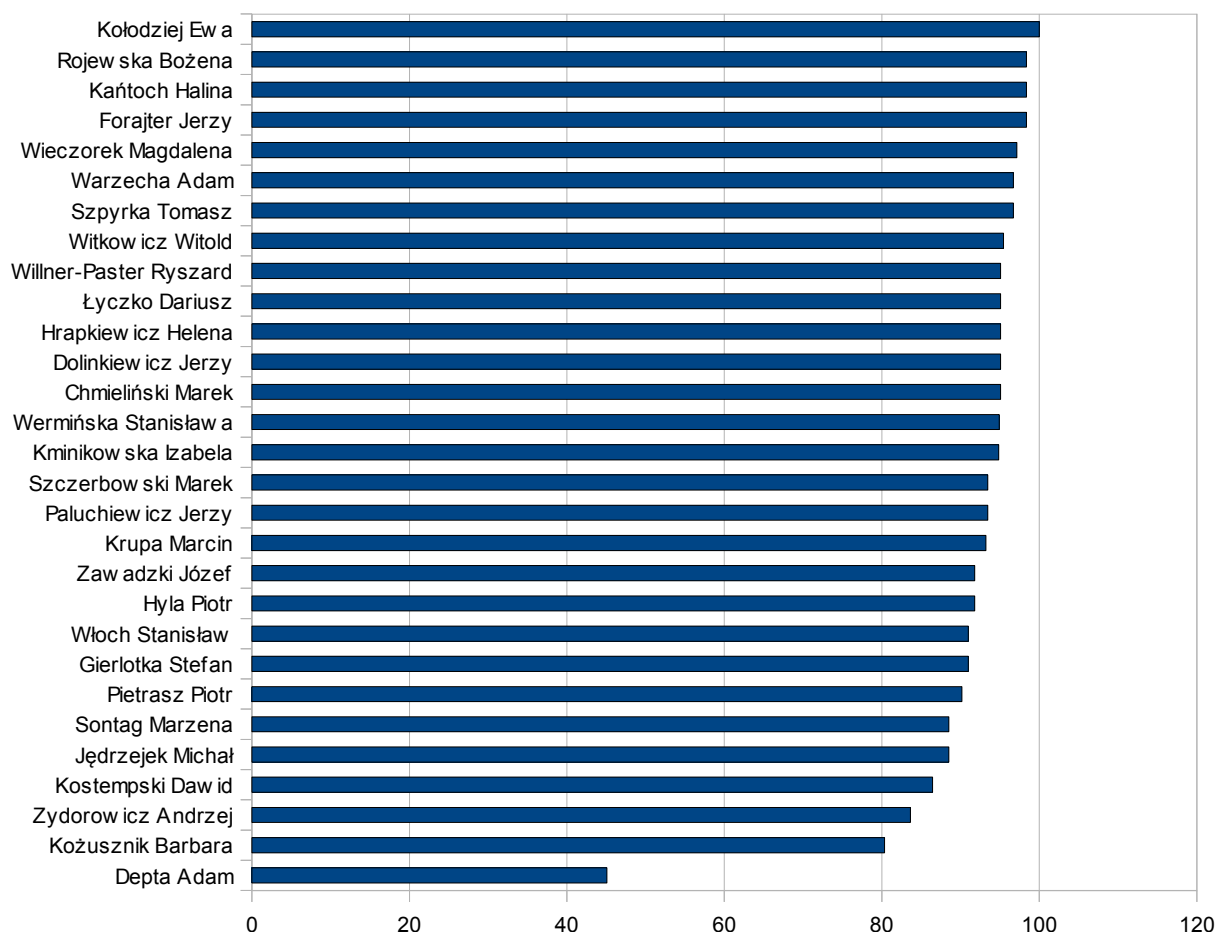


Wykres 9: Frekwencja radnych na posiedzeniach komisji stałych ze względu na ilość kadencji (w procentach)

4. Radni debatują na sesjach

Średnia frekwencja wszystkich monitorowanych radnych na sesjach rady wynosi 91,5%. Najlepszą frekwencję osiągnęła **Ewa Kołodziej**, która w ciągu czterech lat nie opuściła ani jednej z sześćdziesięciu jeden sesji, które się w tym czasie odbyły. Niewiele gorsze wyniki uzyskało kolejnych trzech radnych, którzy opuścili tylko jedno posiedzenie sesji. Byli to: **Bożena Rojewska**, **Halina Kańtoch** i **Jerzy Forajter**. Także tylko jedno posiedzenie, ale spośród 35, opuściła **Magdalena Wieczorek**, która zasiada w radzie od czerwca 2008 r.

Najniższą frekwencję osiągnął **Adam Depta**, który był obecny na 45% sesji. Frekwencja kolejnych radnych od końca jest już o wiele wyższa niż wynik radnego Depty. Przedostatnia **Barbara Kożusznik** ma średnią 80,3%, a dalej znaleźli się: **Andrzej Zydorowicz** (83,6%), **Dawid Kostempski** (86,4) oraz **Michał Jędrzejek** i **Marzena Sontag** (po 88,5%).

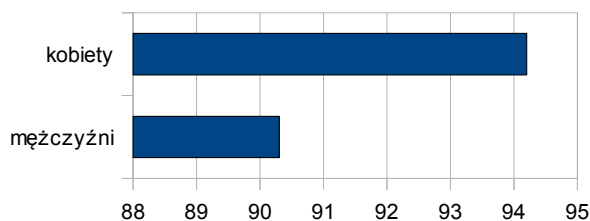


Wykres 10: Frekwencja radnych na obradach sesji rady miasta (w procentach)

Płeć

Podczas monitoringu sprawdzaliśmy, jaki wpływ na frekwencję radnych na obradach sesji rady miasta ma płeć oraz ilość kadencji w radzie. Jeśli chodzi o płeć, to tak jak w przypadku

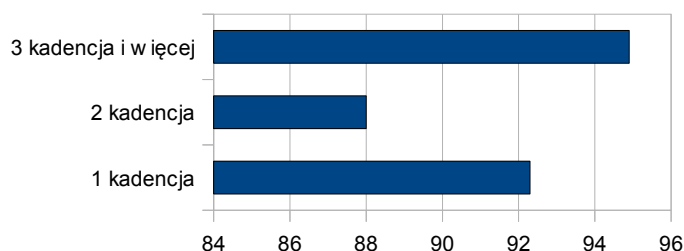
posiedzeń komisji i dyżurów, lepiej wypadły panie, choć tutaj różnica nie jest tak duża, jak w wyżej wymienionych. Średnia frekwencja kobiet na sesjach wyniosła 94,2%, a mężczyzn 90,3%. Wśród pięciu najlepszych radnych są aż cztery kobiety i tylko jeden mężczyzna, za to w grupie pięciu radnych najrzadziej uczestniczących w obradach rady jest na odwrót (czterech panów i jedna pani).



Wykres 11: Frekwencja radnych na obradach sesji ze względu na płeć (w procentach)

Ilość kadencji

Podczas monitoringu sprawdzono także, jaki wpływ na frekwencję radnych ma liczba kadencji, w czasie których pełnili swą funkcję. Jak widać na wykresie, najlepszą frekwencję mieli radni, którzy zasiadają w radzie miasta trzecią kadencję lub więcej. Średnia w tej grupie wynosi 94,9%. Radni, którzy zasiadają w radzie pierwszą kadencję mają średnią frekwencję w wysokości 92,3%, a osoby będące radnymi dwie kadencje mają średnią 88%.



Wykres 12: Frekwencja radnych na obradach sesji ze względu na ilość kadencji (w procentach)

Złe praktyki

Obecności na sesjach punktowane były według danych zawartych w listach obecności (pdf umieszczony w BIP, bądź ksera udostępnione przez urząd miasta). Kilkakrotnie zdarzyło się, że informacje umieszczone w protokołach z sesji nie pokrywają się z wymienionymi dokumentami.

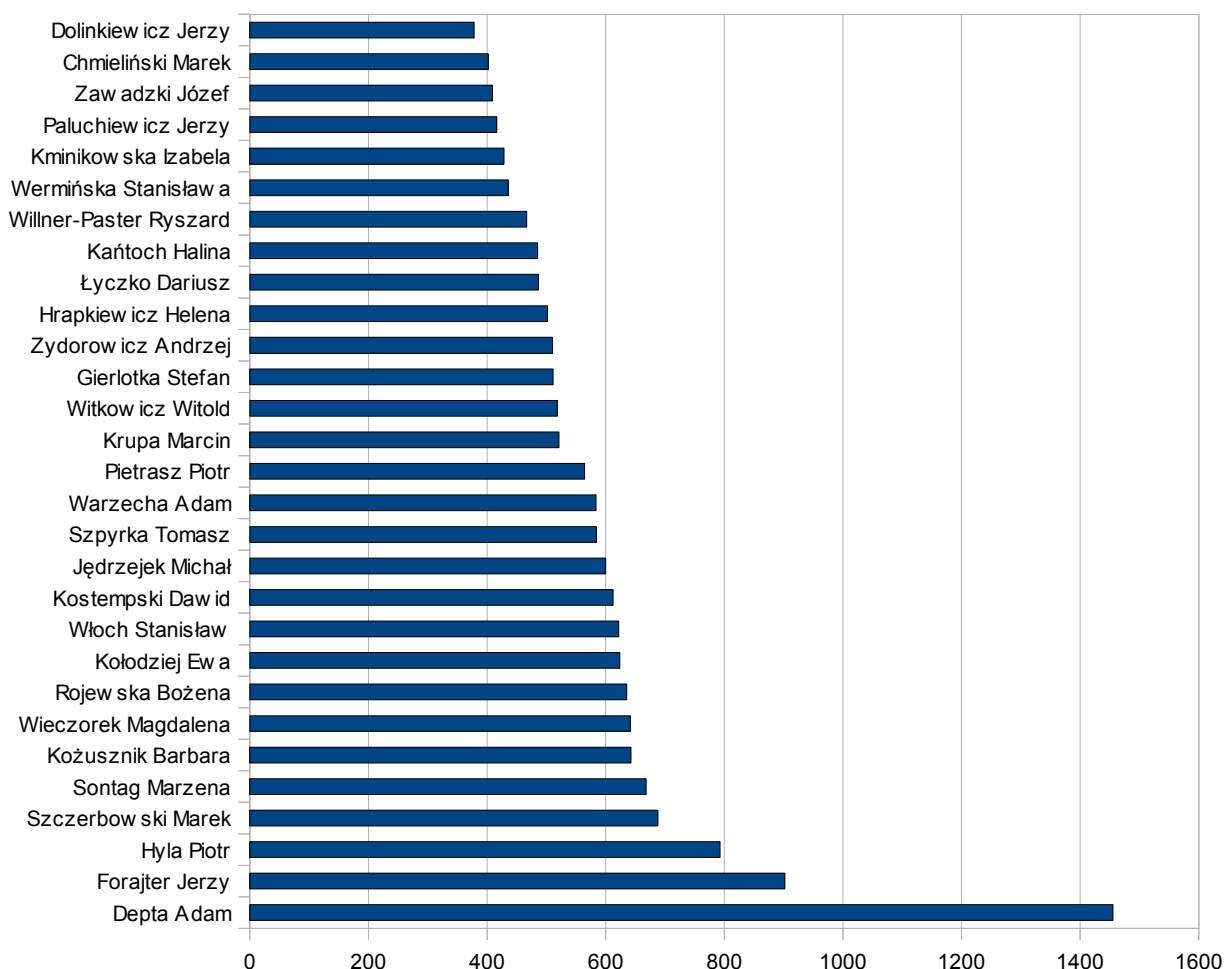
W BIP urzędu miasta umieszczonych zostało jedynie 15 z 61 list obecności z sesji rady miasta.

Na kilku listach obecności z sesji rady przy nazwisku **Dawida Kostempskiego** narysowane jest serduszko. Chociaż jest to symbol ciepłych i pozytywnych uczuć, to dokument urzędowy, jakim jest lista obecności, nie jest właściwym miejscem do tego typu ekspresji.

5. Radni pobierają diety

W ramach monitoringu sprawdziliśmy, ile wynosiły diety każdego z radnych za zasiadanie w radzie miasta podczas ostatniej kadencji. Z wyjątkiem kilku osób, które nie były radnymi od początku kadencji (**Magdalena Wieczorek**, **Witold Witkowicz**), wysokość otrzymanych diet nie była bardzo zróżnicowana i wynosiła od 88710 PLN netto (**Barbara Kożusznik**) po 110081 PLN netto (**Jerzy Forajter**). Nie licząc **Jerzego Forajtera**, który otrzymywał dodatkowe pieniądze za pełnienie stanowiska przewodniczącego, największa dieta w okresie od początku piątej kadencji rady do końca czerwca 2010 r. wynosiła 104778 PLN netto (**Halina Kańtoch**).

Warto zauważyć, że **Adam Depta**, który w ciągu czterech lat zdecydowanie najrzadziej pojawiał się na posiedzeniach rady i komisji, otrzymał w sumie 90950 PLN netto, a więc ponad 2000 PLN więcej niż pani **Kożusznik**.



Wykres 13: Średni koszt udziału w jednej sesji lub jednym posiedzeniu komisji stałej (w PLN)

Na wykresie powyżej przedstawiamy, ile pieniędzy otrzymał każdy radny za udział w jednym posiedzeniu sesji lub komisji stałej rady. Taki podział z jednej strony preferuje osoby, które są członkami większej ilości komisji (pod warunkiem, że chodzą na ich spotkania), ale z drugiej pozwala uzmysłowić sobie, ile kosztowało podatników pojawienie się każdego z radnych

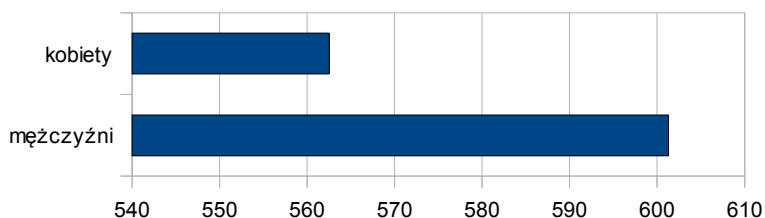
na jednym posiedzeniu sesji czy komisji stałej.

Należy tu jednak zaznaczyć, że część radnych, w związku z pełnioną funkcją, była zaangażowana w pracę rady także poza samymi obradami sesji i komisji. Dotyczy to w największym stopniu przewodniczącego rady Jerzego Forajtera, ale także przewodniczących poszczególnych komisji, oraz wiceprzewodniczących rady i komisji. Te dodatkowe zaangażowanie jest niemierzalne i nie jest uwzględnione przy podawaniu średniego kosztu udziału radnego w jednym posiedzeniu rady i komisji.

Jak widać, w tym przypadku różnice są już duże. „Najtańszymi” radnymi zostali **Jerzy Dolinkiewicz** (za udział w jednej sesji lub jednym posiedzeniu komisji otrzymywał średnio 378,10 PLN), **Marek Chmieliński** (402,17 PLN) i **Józef Zawadzki** (409,28 PLN). „Najdrożsi” radni, a więc ci, których pojawienie się na sesji bądź komisji stałej kosztowało podatników najwięcej pieniędzy, to: **Adam Depta** (1455,20 PLN), **Jerzy Forajter** (902,30 PLN), **Piotr Hyla** (793,05 PLN), **Marek Szczerbowski** (688,04 PLN) i **Marzena Sontag** (668,17 PLN). Tak więc „Najtańszy” radny **Jerzy Dolinkiewicz** za uczestnictwo w sesji lub komisji otrzymywał średnio prawie cztery razy mniej pieniędzy niż **Adam Depta**.

Płeć

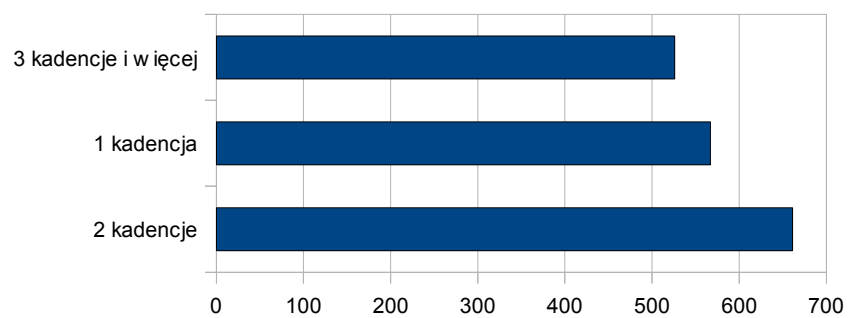
Przyglądając się wyżej wymienionym danym pod względem płci, okazuje się, że uczestnictwo w jednej sesji rady lub jednym posiedzeniu komisji stałej pań radnych (średni koszt 562,54 PLN) kosztowało podatników prawie 40 PLN mniej niż uczestnictwo panów radnych (średni koszt 601,29 PLN).



Wykres 14: Średni koszt udziału w jednej sesji lub jednym posiedzeniu komisji stałej ze względu na płeć (w PLN)

Ilość kadencji

Podczas monitoringu sprawdzono także, jaki wpływ na koszt uczestnictwa radnych na jednym posiedzeniu komisji i sesji rady miasta ma liczba kadencji, w czasie których pełnili swą funkcję. Jak widać na wykresie, „najtańszymi” radnymi byli ci, którzy zasiadają w radzie miasta trzecią kadencję lub więcej. Średnia w tej grupie wynosi 525,96 PLN. Średni koszt radnych, którzy zasiadają w radzie pierwszą kadencję wyniósł 567,12 PLN, a najdroższymi radnymi okazali się ci, którzy byli w radzie drugą kadencję. W tej grupie średni koszt udziału na jednym posiedzeniu sesji bądź komisji wyniósł 661,35 PLN.



Wykres 15: Średni koszt udziału w jednej sesji lub jednym posiedzeniu komisji stałej ze względu na ilość kadencji (w PLN)

Podsumowanie

Podsumowując cały raport należy zwrócić uwagę na dużą dysproporcję wyników poszczególnych radnych. Są osoby, które w ciągu czteroletniej kadencji miały prawie stuprocentową frekwencję na posiedzeniach sesji i komisji stałych rady miasta, a także na dyżurach z mieszkańcami, a są takie, które na dyżury nie chodzą wcale (choć w BIP urzędu miasta wywieszony jest grafik z podanymi miejscami i datami dyżurów), a na sesjach i komisjach pojawiają się sporadycznie.

Najsłabszym radnym w całym badaniu okazał się **Adam Depta**, którego wynik jest tak niski, że wręcz nieporównywalny z pozostałymi osobami. Na dyżurach z mieszkańcami pana Depty nie zastaliśmy ani razu, jego średnia frekwencja na posiedzeniach komisji była dwukrotnie mniejsza niż przedostatniej radnej (**Adam Depta** – 24%, **Barbara Kożusznik** – 47,8%), a na sesjach rady miał frekwencję na poziomie 45%, podczas gdy przedostatnia **Barbara Kożusznik** na poziomie 80,3%. Nie jest więc zaskoczeniem, że został on także zdecydowanie „najdroższym” radnym. Jedno pojawienie się pana Depty na posiedzeniu komisji stałej rady bądź sesji kosztowało podatnika 1455,20 PLN, co jest liczbą prawie cztery razy większą od pieniędzy, jakie za jedno pojawienie się na komisji bądź sesji otrzymywał „najtańszy” radny **Jerzy Dolinkiewicz** (378,10 PLN).

Przeglądając listy obecności na posiedzeniach komisji i na sesjach widzieliśmy, że część nieobecności pana Depty było usprawiedliwionych z powodu choroby, nie tłumaczy to jednak naszym zdaniem tak słabego wyniku. Adam Depta za bycie radnym otrzymał w okresie 3,5 roku (listopad 2006 – czerwiec 2010) dietę w wysokości 90950 PLN netto. Jeśli z powodu choroby nie mógł sprawować swojego mandatu, to etycznym rozwiązaniem byłoby zrezygnowanie z zasiadania w radzie. Jeśli mimo wszystko Adam Depta zdecydował się pełnić powierzoną mu przez wyborców funkcję, to powinien przykładać się do pracy, a tak nie było.

Przykładowo na posiedzeniach komisji rewizyjnej w 24 przypadkach uznano nieobecność radnego Depty za usprawiedliwioną, a 12 razy za nieusprawiedliwioną. Za to w komisji górniczej żadna z jego nieobecności nie została przez jej przewodniczącą usprawiedliwiona. Do tego trzeba dodać dyżury z mieszkańcami, na których w badanym okresie radny nie pojawił się ani razu i o których nie miały pojęcia osoby pracujące w miejscu, w którym w teorii pełniony był dyżur.

Przechodząc od radnych, którzy wypadli najsłabiej podczas badania, do tych najlepszych i najbardziej zaangażowanych w prace rady, należy zwrócić uwagę na wpływ płci na frekwencję i aktywność radnych. Podczas badania sprawdzaliśmy 29 radnych, w tym 9 kobiet i 20 mężczyzn. Wśród dziesięciu najbardziej aktywnych radnych jest aż 6 pań, a w grupie dziesięciu najsłabszych znalazła się tylko jedna. Nie może więc dziwić, że średnia ilość punktów uzyskanych przez panie wyniosła 70,3, a średnia ilość punktów wśród mężczyzn była prawie o 20 punktów niższa (51).

Wyżej wymienione wyniki wpisują się w dyskusję, jaka toczy się od kilkunastu miesięcy w Polsce, dotyczącej parytetów płci na listach wyborczych i wydaje się, że są sporym argumentem

za tym, żeby stworzyć mechanizm ułatwiający kobietom start w wyborach i zdobycie mandatów radnych. Ciekawe byłoby sprawdzenie, jak aktywność pań i panów radnych wygląda w innych gminach i miastach, ale w Katowicach wyraźnie widać, że radne-kobiety są bardziej zaangażowane nie tylko w prace rady, ale także intensywniej utrzymują kontakty z mieszkańcami.

Ciekawe wyniki uzyskaliśmy także biorąc pod uwagę drugą sprawdzaną zmienną, a więc wpływ ilości kadencji w radzie na zaangażowanie radnych. W tym przypadku widać, wbrew często powtarzanym stereotypom, że najbardziej aktywni są radni, którzy zasiadają w radzie najdłużej (trzy kadencje bądź więcej). Średnia punktów w tej grupie wyniosła 79,6. Za nimi uplasowali się radni zasiadający w radzie pierwszą kadencję (56,2 pkt), a najmniej sumienni są radni, którzy pełnią tę funkcję drugą kadencję (45,9 pkt).

Nie jesteśmy pewni, jak interpretować powyższe dane. Wydaje się, że druga kadencja rady jest swojego rodzaju przełomem. W tym czasie część osób się „wypala” i przestaje się angażować w prace rady. Te osoby rezygnują ze startowania bądź przegrywają w kolejnych wyborach, a radnymi z długim stażem zostają tylko ci najbardziej zdeterminowani, sumienni i zaangażowani. Żeby jednak sprawdzić, na ile ta hipoteza jest słuszna, warto byłoby sprawdzić, jak wygląda sytuacja w tym obszarze w innych gminach czy miastach.

Indeks zaangażowania radnych w pracę rady miasta powstał na podstawie monitoringu czterech różnych obszarów i warto także podsumować każdy z tych obszarów z osobna. Dla naszego stowarzyszenia najważniejszym obszarem badania była frekwencja radnych na dyżurach, bo jest ona ważnym sygnałem, jak układają się relacje radnych ze swoimi wyborcami. Zresztą sama decyzja o przeprowadzeniu monitoringu podjęta została na podstawie wielu sygnałów docierających do naszego stowarzyszenia od mieszkańców miasta, sugerujących że część radnych, pomimo zamieszczenia na stronach BIP urzędu miasta grafiku, w ogóle bądź bardzo rzadko pojawia się na swoich dyżurach.

Przeglądając wyniki badania widać, że frekwencja radnych na dyżurach była dużo niższa niż na posiedzeniach sesji i komisji rady. Podczas gdy średnia wartość procentowa frekwencji na sesjach wyniosła 91,5, dla komisji 82,8, to dla dyżurów już tylko 43,1. Te dane są dla nas przygnębiające i alarmujące zarazem, bo nawet część najaktywniejszych i najbardziej pracowitych radnych mało się przykłada do kontaktów z mieszkańcami, przez co tworzy się mur niezrozumienia i niechęci. Nie można się później dziwić, że frekwencja podczas wyborów jest niska, skoro tak wielu mieszkańców z kwitkiem odchodzi od zamkniętych drzwi, za którymi miał w teorii dyżurować ich przedstawiciel.

Wielu radnych mówi, że przychodzenie na dyżury jest tylko stratą czasu, bo i tak nie pojawiają się na nich żadni mieszkańcy. Podczas monitoringu sprawdzaliśmy jednak radnych, którzy regularnie pełnią swoje dyżury i zawsze spotykaliśmy katowiczana, którzy przychodzili na te spotkanie ze swoimi problemami i pytaniami. Najlepszym przykładem jest tu Stanisława Werwińska i Ryszard Willner-Paster, na których dyżurach zawsze spotykaliśmy przynajmniej kilku mieszkańców.

To pokazuje, że jeśli radny przykłada się do swoich dyżurów, to nie ma także problemów z frekwencją mieszkańców. Jeśli jednak ktoś przychodzi na co drugi, trzeci dyżur, albo rzadziej, to nie należy się dziwić, że i mieszkańcy taki dyżur omijają z daleko, bo nikt nie będzie poświęcał swojego czasu tylko po to, żeby dowiedzieć się, że radnego dzisiaj znowu nie ma.

W rozmowach z przedstawicielami Bona Fides część radnych mówi, że uczęszczanie na dyżury z mieszkańcami nie jest ich obowiązkiem i nie powinniśmy do tego przywiązywać wagi i traktować tak samo, jak przychodzenie na sesje rady i posiedzenia komisji. Nie można się z takimi stwierdzeniami zgodzić, bo skoro radny wstawia na stronę BIP urzędu miasta informację o miejscu i dacie dyżuru, to według nas zobowiązuje się do tego, że w określonym miejscu i terminie będzie do dyspozycji mieszkańców.

Jeśli ktoś nie widzi sensu w pełnieniu dyżurów, to niech po prostu zostawi w BIP jedynie numer telefonu bądź adres e-mail i napisze, że umówi się z zainteresowanymi osobami po wcześniejszym kontakcie telefonicznym bądź mailowym. W ten sposób radny stawia sprawę uczciwie i nie naraża siebie na posądzenie o lekceważenie swoich wyborców, a mieszkańców na zawiedzione oczekiwania i niepotrzebne frustracje.

W kolejnym z badanych obszarów, frekwencji na spotkaniach komisji, warto przede wszystkim zwrócić uwagę na brak ujednoczonego sposobu prowadzenia dokumentacji dotyczącej obecności radnych na posiedzeniach. Każda z komisji ma swój wzór listy obecności. Są to najczęściej tabelki zestawiające nazwiska radnych zasiadających w komisji. Panuje jednak dowolność co do formatu list itp.

Do tego trzeba dodać, że na każdej z komisji inne są oznaczenia powodów nieobecności radnych na posiedzeniach. Osoby przeprowadzające monitoring spotykały się z takimi określeniami jak: nieobecny, usprawiedliwiony, nieusprawiedliwiony, choroba, szpital, delegacja, urlop. Poza tym w części komisji wyraźnie łatwiej usprawiedliwić nieobecność niż w pozostałych. Widać to na opisanym powyżej przykładzie radnego Depty, któremu przewodniczący jednej komisji usprawiedliwił 2/3 nieobecności, a w drugiej komisji nie usprawiedliwiono żadnej.

Należy podkreślić, że frekwencja na posiedzeniach komisji i liczba usprawiedliwionych nieobecności przekłada się na wysokość wynagrodzenia radnych, stąd konieczne jest ujednoczenie sposobu oznaczania obecności lub absencji radnych. Skutkować to będzie większą przejrzystością i tym samym możliwością kontroli społecznej radnych.

W przypadku sesji rady miasta należy zwrócić uwagę na dwa główne problemy. Po pierwsze w kilku przypadkach dane zamieszczone na listach obecności z sesji nie pokrywały się z informacjami zamieszczonymi w protokołach (np. sesja z dnia 27 czerwca 2008 r.). Na potrzeby monitoringu uznawaliśmy, że bardziej należy ufać liście obecności, ale uważamy, że taka sytuacja nigdy nie powinna mieć miejsca, tym bardziej, że frekwencja na sesjach ma wpływ na wielkość diety radnych.

Drugim problemem jest nieumieszczanie list obecności z sesji rady miasta na stronach BIP urzędu. W ramach projektu zmonitorowaliśmy 61 sesji rady piątej kadencji i tylko w 15

przypadkach w biuletynie, poza protokołem z sesji, umieszczono także listę obecności.

Ostatnim obszarem badawczym były diety, jakie otrzymują radni za swoją pracę. Wystarczy bardzo pobieżna analiza wykresu nr 13, który pokazuje średni koszt uczestnictwa radnego na jednym posiedzeniu sesji bądź komisji rady, żeby zobaczyć, że warto wybierać do rady osoby sumienne i pracowite, bo ich zaangażowanie w pracę rady, a więc także na rzecz naszego miasta, jest znacznie tańsze.

Porównując te dane warto jednak pamiętać, że część radnych, w związku z pełnioną funkcją, była zaangażowana w pracę rady także poza samymi obradami sesji i komisji. Dotyczy to w największym stopniu przewodniczącego rady Jerzego Forajtera, ale także przewodniczących poszczególnych komisji, oraz wiceprzewodniczących rady i komisji. Te dodatkowe zaangażowanie jest niemierzalne i nie jest uwzględnione przy podawaniu średniego kosztu udziału radnego w jednym posiedzeniu rady i komisji.

Na zakończenie chcemy podkreślić, że termin wydania raportu w okresie kampanii wyborczej jest jak najbardziej zamierzony. Liczymy, że ułatwi on części niezdecydowanych wyborców podjąć decyzję, na kogo głosować w nadchodzących wyborach. Mamy także nadzieję, że zostanie on poważnie potraktowany przez radnych szóstej kadencji i za cztery lata, kiedy przygotujemy kolejną tego typu publikację, wnioski z monitoringu będą bardziej optymistyczny niż obecnie.

Propozycje rozwiązań

1. Frekwencja na posiedzeniach komisji i liczba usprawiedliwionych nieobecności przekłada się na wysokość wynagrodzenia radnych, stąd konieczne jest ujednoczenie sposobu oznaczania obecności lub absencji radnych na każdej z komisji (stałej i tymczasowej). Skutkować to będzie większą przejrzystością i tym samym możliwością kontroli społecznej radnych.
2. Listy obecności na sesjach rady miasta powinny być zamieszczane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej urzędu. Na początku kadencji rady taka praktyka była stosowana, a następnie z niej zrezygnowano, co utrudnia możliwość kontroli społecznej radnych.
3. We wszystkich miejscach, w których radni informują o swoich dyżurach (miejsce dyżuru, strona BIP, własna strona WWW), powinny być także zamieszczane informacje o przełożeniu bądź odwołaniu dyżuru.
4. Radni, którzy podjęli decyzję o rezygnacji z dyżurów powinni ogłosić to w swoich zakładkach w Biuletynie Informacji Publicznej i jednocześnie wskazać mieszkańcom, w jaki inny sposób można się z nimi skontaktować.
5. Radni, którzy wyznaczają na początku kadencji sztywne daty i godziny spotkań z mieszkańcami (np. trzeci czwartek miesiąca o godz. 15.00) powinni zwracać uwagę, czy w danym miesiącu nie pokrywają się one z posiedzeniami komisji, obradami sesji czy świętami. Jeśli dojdzie do takiej sytuacji, to z odpowiednim wyprzedzeniem powinni informować o przełożeniu lub odwołaniu dyżuru.
6. Przewodniczący rady miasta powinien dyscyplinować radnych, którzy opuszczają posiedzenia komisji i sesji. Uczęszczanie na posiedzenia komisji i sesji jest obowiązkiem radnych i niedopuszczalna powinna być sytuacja, gdy ktoś nagminnie nie przychodzi na spotkania.

Załączniki

1. Spis wykresów

Wykres 1: Indeks zaangażowania radnych w prace rady miasta (wartości podane w punktach)

Wykres 2: Indeks zaangażowania radnych w prace rady miasta ze względu na płeć (wartości podane w punktach)

Wykres 3: Indeks zaangażowania radnych w prace rady miasta ze względu na ilość kadencji w radzie (wartości podane w punktach)

Wykres 4: Frekwencja radnych na dyżurach (w procentach)

Wykres 5: Frekwencja radnych na dyżurach ze względu na płeć (w procentach)

Wykres 6: Frekwencja radnych na dyżurach ze względu na ilość kadencji w radzie (w procentach)

Wykres 7: Frekwencja radnych na posiedzeniach komisji stałych (w procentach)

Wykres 8: Frekwencja radnych na posiedzeniach komisji stałych ze względu na płeć (w procentach)

Wykres 9: Frekwencja radnych na posiedzeniach komisji stałych ze względu na ilość kadencji (w procentach)

Wykres 10: Frekwencja radnych na obradach sesji rady miasta (w procentach)

Wykres 11: Frekwencja radnych na obradach sesji ze względu na płeć (w procentach)

Wykres 12: Frekwencja radnych na obradach sesji ze względu na ilość kadencji (w procentach)

Wykres 13: Średni koszt udziału w jednej sesji lub jednym posiedzeniu komisji stałej (w PLN)

Wykres 14: Średni koszt udziału w jednej sesji lub jednym posiedzeniu komisji stałej ze względu na płeć (w PLN)

Wykres 15: Średni koszt udziału w jednej sesji lub jednym posiedzeniu komisji stałej ze względu na ilość kadencji (w PLN)

2. Wysokość otrzymanej diety w okresie listopad 2006 – czerwiec 2010

L.P	Imię i Nazwisko	Diety radnych w PLN
1	Chmieliński Marek	104564
2	Depta Adam	90950
3	Dolinkiewicz Jerzy	104355
4	Forajter Jerzy	110081
5	Gierlotka Stefan	102559
6	Hrapkiewicz Helena	99821
7	Hyla Piotr	95959
8	Jędrzejek Michał	99612
9	Kańtoch Halina	104778
10	Kminikowska Izabela	98510
11	Kołodziej Ewa	100436
12	Kostempski Dawid	101662
13	Kożusznik Barbara	88710
14	Krupa Marcin	97977
15	Łyczko Dariusz	99222
16	Paluchiewicz Jerzy	99915
17	Pietrasz Piotr	102734
18	Rojewska Bożena	99789
19	Sontag Marzena	98889
20	Szczerbowski Marek	99078
21	Szpyrka Tomasz	102235
22	Warzecha Adam	104468
23	Wermińska Stanisława	94546
24	Wieczorek Magdalena	53261
25	Willner-Paster Ryszard	95673
26	Witkiewicz Witold	75199
27	Włoch Stanisław	94200
28	Zawadzki Józef	94543
29	Zydorowicz Andrzej	97505

3. Obecność na posiedzeniach komisji stałych rady miasta

NAZWISKO I IMIĘ	KOMISJE STAŁE																					
	EDUKACJI		GOSPODARSTWA KOMUNALNEJ		GÓRNICZA		KULTURY, REKREACJI I SPORTU		OCHRONY ZDROWIA I ŚRODOWISKA		ORGANIZACYJNA		ROZWOJU I PROMOCJI MIASTA		SKARBUR		SPRAW OBYWATELSKICH I SPOŁECZNYCH		REWIZYJNA		RAZEM	
	ilość spotkań	obecności	ilość spotkań	obecności	ilość spotkań	obecności	ilość spotkań	obecności	ilość spotkań	obecności	ilość spotkań	obecności	ilość spotkań	obecności	ilość spotkań	obecności	ilość spotkań	obecności	ilość spotkań	obecności	ilość spotkań	obecności
Chmieliński Marek	X	X	55	53	43	41	X	X	X	X	57	53	56	55	X	X	X	X	X	X	211	202
Depta Adam	X	X	55	13	43	13	X	X	X	X	X	X	X	X	1	1	X	X	44	8	143	35
Dolinkiewicz Jerzy	71	70	X	X	X	X	X	X	56	49	57	53	X	X	51	46	X	X	X	X	235	218
Forajter Jerzy	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	57	53	X	X	9	9	X	X	X	X	66	62
Gierlotka Stefan	X	X	55	49	43	42	X	X	X	X	X	X	56	54	X	X	X	X	X	X	154	145
Hrapkiewicz Helena	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	51	47	59	53	44	41	154	141
Hyla Piotr	X	X	X	X	43	23	59	42	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	102	65
Jędrzejek Michał	X	X	55	47	X	X	X	X	X	X	22	18	56	47	X	X	X	X	X	X	133	112
Kańtoch Halina	X	X	X	X	X	X	X	X	56	55	X	X	56	51	51	50	X	X	X	X	163	156
Kminikowska Izabela	69	67	X	X	X	X	X	X	54	51	X	X	X	X	X	X	58	57	X	X	181	175
Kołodziej Ewa	X	X	55	51	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	51	49	X	X	X	X	106	100
Kostempski Dawid	X	X	X	X	X	X	51	33	7	5	X	X	X	X	50	39	X	X	44	38	152	115
Kozusznik Barbara	71	28	X	X	X	X	59	32	X	X	X	X	56	29	X	X	X	X	X	X	186	89
Krupa Marcin	X	X	X	X	X	X	X	X	55	45	X	X	6	6	44	42	X	X	44	40	149	133
Łyczko Dariusz	X	X	55	46	X	X	59	56	56	44	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	170	146
Paluchiewicz Jerzy	X	X	55	52	43	41	X	X	X	X	X	X	56	53	X	X	X	X	40	37	194	183
Pietrasz Piotr	X	X	X	X	X	X	59	45	X	X	57	44	X	X	51	38	X	X	X	X	167	127
Rojewska Bożena	X	X	27	22	X	X	X	X	28	24	X	X	56	51	X	X	X	X	X	X	111	97
Sontag Marzena	71	56	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	44	38	115	94
Szczerbowski Marek	X	X	X	X	X	X	59	49	X	X	X	X	X	X	51	38	X	X	X	X	110	87
Szpyrka Tomasz	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	57	45	56	36	51	35	X	X	X	X	164	116
Warzecha Adam	X	X	55	51	X	X	X	X	X	X	35	32	X	X	X	X	X	X	44	37	134	120
Wermińska Stanisława	X	X	X	X	X	X	X	X	55	55	X	X	X	X	50	50	59	56	X	X	164	161
Wieczorek Magdalena	X	X	28	26	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	27	23	X	X	55	49
Willner-Paster Ryszard	X	X	55	49	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	59	54	44	44	158	147
Witkiewicz Witold	54	47	X	X	25	13	X	X	11	9	X	X	X	X	X	X	36	34	X	X	126	103
Włoch Stanisław	1	1	X	X	X	X	59	46	56	49	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	116	96
Zawadzki Józef	71	54	55	42	43	33	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	59	46	X	X	228	175
Zydorowicz Andrzej	71	50	X	X	X	X	59	47	X	X	X	X	56	43	X	X	X	X	X	X	186	140

X – oznacza, że radny nie był członkiem określonej komisji

ilość spotkań – całkowita liczba spotkań komisji, na których powinien być radny

obecności – liczba spotkań komisji, na których radny był obecny

4. Obecność na obradach sesji rady miasta

L.P	Imię i Nazwisko	Ilość sesji rady, na których powinien być radny	Ilość obecności radnego
1	Chmieliński Marek	61	58
2	Depta Adam	61	27,5*
3	Dolinkiewicz Jerzy	61	58
4	Forajter Jerzy	61	60
5	Gierlotka Stefan	61	55,5*
6	Hrapkiewicz Helena	61	58
7	Hyla Piotr	61	56
8	Jędrzejek Michał	61	54
9	Kańtoch Halina	61	60
10	Kminikowska Izabela	58	55
11	Kołodziej Ewa	61	61
12	Kostempski Dawid	59	51
13	Kożusznik Barbara	61	49
14	Krupa Marcin	59	55
15	Łyczko Dariusz	61	58
16	Paluchiewicz Jerzy	61	57
17	Pietrasz Piotr	61	55
18	Rojewska Bożena	61	60
19	Sontag Marzena	61	54
20	Szczerbowski Marek	61	57
21	Szpyrka Tomasz	61	59
22	Warzecha Adam	61	59
23	Wermińska Stanisława	59	56
24	Wieczorek Magdalena	35	34
25	Willner-Paster Ryszard	61	58
26	Witkiewicz Witold	44	42
27	Włoch Stanisław	61	55,5*
28	Zawadzki Józef	61	56
29	Zydorowicz Andrzej	61	51

* Sesja RM nr LIII była rozłożona na dwa posiedzenia (8.02.2010 oraz 1.03.2010), stąd obecność na obu posiedzeniach liczyliśmy jako 1, a obecność na jednym z dwóch posiedzeń liczyliśmy jako 0,5.

5. Obecność na dyżurach z mieszkańcami

L.P	Imię i Nazwisko	Ilość sprawdzanych dyżurów	Ilość obecności na dyżurach
1	Chmieliński Marek	10	2
2	Depta Adam	10	0
3	Dolinkiewicz Jerzy	10	6
4	Forajter Jerzy	10	5
5	Gierlotka Stefan	10	7
6	Hrapkiewicz Helena	10	5
7	Hyla Piotr	10	6
8	Jędrzejek Michał	10	0
9	Kańtoch Halina	10	4
10	Kminikowska Izabela	10	8
11	Kołodziej Ewa	10	6
12	Kostempski Dawid	10	1
13	Kożusznik Barbara	10	5
14	Krupa Marcin	10	9
15	Łyczko Dariusz	10	0
16	Paluchiewicz Jerzy	10	4
17	Pietrasz Piotr	10	1
18	Rojewska Bożena	10	8
19	Sontag Marzena	10	9
20	Szczerbowski Marek	10	2
21	Szpyrka Tomasz	10	0
22	Warzecha Adam	10	2
23	Wermińska Stanisława	10	9
24	Wieczorek Magdalena	10	7
25	Willner-Paster Ryszard	10	9
26	Witkiewicz Witold	10	4
27	Włoch Stanisław	10	0
28	Zawadzki Józef	10	3
29	Zydorowicz Andrzej	10	3